Księga Jeremiasza

Rozdział 2

**1**. Pan skierował do mnie następujące słowo: **2**. Idź i głoś publicznie w Jerozolimie: Tak mówi Pan: Pamiętam wierność twej młodości, miłość twego narzeczeństwa, kiedy chodziłaś za Mną na pustyni, w ziemi, której nikt nie obsiewa. **3**. Izrael jest świętością Pana, pierwszym plonem z Jego zbiorów. Ci wszyscy, którzy go spożywają, stają się winni, spotka ich nieszczęście - wyrocznia Pana. **4**. Słuchajcie słowa Pańskiego, domu Jakuba, wszystkie pokolenia domu Izraela! **5**. Tak mówi Pan: Jaką nieprawość znaleźli we Mnie wasi przodkowie, że odeszli daleko ode Mnie? Poszli za nicością i sami stali się nicością. **6**. Nie mówili zaś: Gdzie jest Pan, który nas wyprowadził z kraju egipskiego, wiódł nas przez pustynię, przez ziemię bezpłodną, pełną rozpadlin, przez ziemię suchą i ciemną, przez ziemię, której nikt nie może przebyć ani w niej zamieszkać? **7**. A Ja wprowadziłem was do ziemi urodzajnej, byście spożywali jej owoce i jej zasoby. Weszliście i zbezcześciliście moją ziemię, uczyniliście z mojej posiadłości miejsce pełne odrazy. **8**. Kapłani nie mówili: Gdzie jest Pan? Uczeni w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyrocznie na korzyść Baala i chodzili za tymi, którzy nie dają pomocy. **9**. Dlatego będę nadal prowadził spór z wami - wyrocznia Pana - i dzieci waszych dzieci będę oskarżał. **10**. Przejdźcie na brzegi Kittim i zobaczcie, poślijcie do Kedaru i zbadajcie starannie, czy stało się tam coś podobnego? **11**. Czy jakiś naród zmienił swoich bogów? A ci przecież nie są wcale bogami! Mój zaś naród zamienił swoją Chwałę na to, co nie może pomóc. **12**. Niebo, niechaj cię na to ogarnie osłupienie, groza i wielkie drżenie! - wyrocznia Pana. **13**. Bo podwójne zło popełnił mój naród opuścili Mnie, źródło żywej wody, żeby wykopać sobie cysterny, cysterny popękane, które nie utrzymują wody. **14**. Czy Izrael jest może sługą albo niewolnikiem z urodzenia? Dlaczego stał się łupem, **15**. nad którym ryczą lwy, wydając głos? Zamieniono ziemię jego w pustkowie, jego spalone miasta zostały pozbawione mieszkańców. **16**. Nawet synowie Nof i Tachpanchesso strzygli ci głowę. **17**. Czy nie sprawiło tego twoje odstępstwo od Pana, Boga twego, gdy On prowadził cię w drodze? **18**. A teraz po co chodzisz do Egiptu, aby pić wodę z Nilu? Po co chodzisz do Asyrii, aby pić wodę z Rzeki? **19**. Twoja niegodziwość cię karze, a twoje niewierności cię osądzają. Wiedz zatem i przekonaj się, jak przewrotne i pełne goryczy jest to, że opuściłaś Pana, Boga swego, a nie odczuwałaś lęku przede Mną - wyrocznia Pana Zastępów. **20**. Od dawna bowiem złamałaś swoje jarzmo, zerwałaś swoje więzy. Powiedziałaś sobie: Nie będę służyć! Na każdym więc wysokim pagórku i pod każdym zielonym drzewem pokładałaś się jako nierządnica. **21**. A Ja zasadziłem ciebie jako szlachetną latorośl winną, tylko szczep prawdziwy. Jakże więc zmieniłaś sięw dziki krzew, zwyrodniałą latorośl? **22**. Nawet jeśli obmyjesz się ługiem sodowymi dodasz wiele ługu drzewnego, pozostanie wina twoja wobec Mnie jak skaza - wyrocznia Pana. **23**. Jak możesz mówić: Nie uległam skażeniu, nie chodziłam za Baalami? Spójrz na swe postępowanie w Dolinie, przyznaj się, co uczyniłaś! Młoda szybkonoga wielbłądzica, brykająca na wszystkie strony, **24**. wyrywając się na pustynię, w swej niepohamowanej namiętności chwyta łapczywie powietrze. Któż powstrzyma jej żądzę? Ktokolwiek jej szuka, nie musi się trudzić: znajdzie ją w miesiącu jej rui. **25**. Uważaj na swoje nogi, aby nie stały się bose, i na swoje gardło, aby nie wyschło. Lecz ty mówisz: Na próżno! Nie! Kocham bowiem obcych i pójdę za nimi. **26**. Jak złodziej pełen jest wstydu, gdy zostanie schwytany, tak okrył się wstydem dom Izraela: oni, ich królowie i przywódcy, ich kapłani i prorocy. **27**. Ci, którzy mówią do drzewa: Ty jesteś moim ojcem, a do kamienia: Ty mnie zrodziłeś, do Mnie zaś obracają się plecami, a nie twarzą, lecz gdy ich spotka nieszczęście, wołają: Powstań, wybaw nas! **28**. Gdzież są bogowie, których sobie uczyniłaś? Niech przybędą na pomoc, jeżeli cię mogą wybawić, gdy spadnie na ciebie nieszczęście. Bo ile masz miast, tyle też bogów swoich, Judo! **29**. Dlaczego się ze Mną sprzeczacie? Wszyscy zgrzeszyliście przeciw Mnie - wyrocznia Pana. **30**. Na próżno karałem synów waszych: nie przyjęli tego jako nauki. Prorocy wasi stali się pastwą waszego miecza, niby lwa siejącego spustoszenie. **31**. Jakim pokoleniem jesteście? Uważajcie na słowa Pana: Czy byłem pustynią dla Izraela albo krainą ciemności? Dlaczego mówi mój lud: ”Wyzwoliliśmy się! Nie przyjdziemy już więcej do Ciebie!” **32**. Czy panna zapomni swoich klejnotów, a narzeczona swych przepasek? Mój naród jednak nie pamięta o Mnie od niezliczonych już dni. **33**. O jak dobrze ci znane są drogi, by szukać miłostek. Dlatego też nawykło twoje postępowanie do nieprawości. **34**. Nawet na kraju twoich szat znajduje się krew ubogich bez winy, których nie przychwyciłaś na włamaniu. Mimo wszystko **35**. mówisz: Jestem niewinna! Jego gniew odwrócił się zapewne ode mnie. Oto jestem, by cię osądzić za to, że powiedziałaś: Nie zgrzeszyłam. **36**. Jak bardzo stałaś się nikczemna, zmieniając swe postępowanie! Tak samo zawstydzi cię Egipt, jak zostałaś zawstydzona przez Asyrię. **37**. Także stamtąd wyjdziesz z rękami na głowie, gdyż Pan odrzucił tych, w których pokładasz nadzieję, i z nimi nie osiągniesz powodzenia.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.